

Sygn. akt I ACa 232/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Mirosław Ożóg (spr.)
Sędziowie:	SA Dariusz Janiszewski SO del. Barbara Rączka-Sekścińska
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Kisicka

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa A. L. i M. L.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 22 grudnia 2015 r. sygn. akt I C 1245/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki A. L. kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda M. L. kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt I ACa 232/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 grudnia 2015r. Sąd Okręgowy w Gdańsku w sprawie z powództwa A. L. i M. L. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę i ustalenie zasądził od pozwanego na rzecz powódki A. L. kwotę 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 grudnia 2009 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo A. L. w pozostałej części, zasądził od pozwanego na rzecz powódki A. L. kwotę 3.186,41 zł tytułem

zwrotu kosztów procesu, nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 4.518,91 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, zasądził od pozwanego na rzecz powoda M. L. kwotę 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć dziadka M. M. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty, zasądził od pozwanego na rzecz powoda M. L. kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 czerwca 2008 do dnia zapłaty, zasądził od pozwanego na rzecz powoda M. L. kwotę 282,75 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo M. L. w pozostałej części, odstąpił od obciążania powoda M. L. kosztami procesu, nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 3.594,89 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 06 sierpnia 2006 roku około godziny 10.30 w miejscowości B. gm. K., na trasie W. - L. miał miejsce wypadek drogowy, wskutek którego poszkodowany został M. L. oraz zmarł M. M. - dziadek M. L. i ojciec A. L.. W samochodzie oprócz wymienionych znajdowała się babcia M. L. R. M. i jego kuzyn M. S., którzy zostali ciężko ranni.

Sprawcą wypadku był kierujący pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...) L. S., który jadąc w kierunku L. z nadmierną prędkością i nie zachowując należytej ostrożności, zjechał na przeciwny pas ruchu zderzając się czołowo z pojazdem marki S.. L. S. wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk - Północ w Gdańsku został skazany za przestępstwo z art. 177 § 2 k.k.

Sprawca zdarzenia związany był z pozwanym (...) S.A. z siedzibą w W. umową odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdu.

A. L. była silnie związana z ojcem M. M.. W niedziele zawsze jedli wspólny obiad, spędzali razem wakacje. Stanowił on dla niej także pomoc nie tylko finansową (dokładał się do kosztów wynajęcia mieszkania, finansował wyjazdy wakacyjne M. L.), ale także poprzez osobiste starania i pomoc w opiece nad dziećmi, w tym zwłaszcza mającym jeszcze przed wypadkiem problemy zdrowotne, M. L.. M. M. był na rencie i w czasie gdy A. L. oraz jej mąż, P. L. byli w pracy, M. M. zajmował się chłopcem, gdy tylko była taka potrzeba. Rodzina specjalnie przeprowadziła się ze S. na G. - Ż., żeby zamieszkiwać blisko dziadków. Zwłaszcza M. M. stanowił dla powódki realne wsparcie.

Powódka A. L. po wypadku stała się zamknięta w sobie i przygnębiona, zaczęła bać się ludzi, nie wychodziła z domu gdy było ciemno, nie miała chęci do życia. Przed wypadkiem była osobą aktywną, pogodną, radosną, w życiu rodzinnym i zawodowym funkcjonowała prawidłowo. Przez okres kilku miesięcy pozostawała pod opieką lekarzy Nadmorskiego Centrum Medycznego. Zachorowała na silną depresję. Zostało wdrożone leczenie przeciwdepresyjne. Pomimo terapii farmakologicznej powódka cierpiała na bezsenność, odczuwała lęk, straciła apetyt, zaczęła bardzo szybko tracić na wadze, stała się osłabiona. Obecnie powódka dysponuje orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności.

Śmierć M. M. spowodowała u A. L. trwające do tej pory zakłócenia w sferze emocjonalnej pod postacią okresowego obniżenia nastroju, zgeneralizowanych lęków, biernej zależności, oczekiwania pomocy od innych osób. Cierpi obecnie na zaburzenia adaptacyjne o obrazie reakcji lękowo - depresyjnej, co negatywnie wpływa na jej funkcjonowanie w życiu rodzinnym i osobistym.

A. L. do dziś nie uporała się ze stratą w związku ze śmiercią ojca. Wciąż wykazuje cechy niezakończonych żałoby. Wskazane jest podjęcie przez powódkę terapii psychologicznej nastawionej na uporanie się z niezakończoną żałobą. W związku ze śmiercią ojca A. L. doznała uszczerbku na zdrowiu w aspekcie psychologicznym pod postacią zaburzeń adaptacyjnych. Występuje związek przyczynowy między objawami psychicznymi powódki a śmiercią jej ojca M. M.. W przyszłości mogą u powódki wystąpić komplikacje w jej stanie psychicznym oraz somatycznym. Powódka podlegała, podlega i może podlegać ograniczeniom aktywności życiowej w wielu aspektach.

Obecny stan emocjonalny powódki wynika w głównej mierze ze śmierci jej ojca M. M.. Jednakże nie można precyzyjnie ustalić, w jakiej części stan emocjonalny A. L. wynika ze śmierci jej ojca, a w jakiej z obrażeń osób bliskich na skutek przedmiotowego wypadku i troski o nich oraz z własnego stanu zdrowia.

M. L. po wypadku w dniu 6 sierpnia 2006 roku został przetransportowany karetką pogotowia do szpitala w M., a następnie na Szpitalny Oddział Ratunkowy (...) w W.. W wyniku wypadku powód doznał obrażeń w postaci wstrząśnienia mózgu i ogólnych potłuczeń takich jak: stłuczenie klatki piersiowej po stronie prawej, powłok podbrzusza, krwiaka głowy w okolicy potylicznej, krwiaka podudzia prawego i prawego ramienia, otarcia naskórka na biodrze. Wypadek, w którym poniósł śmierć dziadek powoda M. M., a babcia R. M. i kuzyn M. S. doznali poważnych obrażeń był dla M. L. zdarzeniem wysoce stresogennym. W chwili wypadku M. L. miał 12 lat. Po wypadku powód był hospitalizowany od 06.08.2006r. do 10.08.2006r. Do domu został wypisany w dobrym stanie ogólnym. Do szkoły wrócił na przełomie października i listopada 2006 roku.

Przed wypadkiem M. L. był osobą wesołą, otwartą, nie miał problemu z kontaktem z rówieśnikami. Po wypadku miewał ataki paniki. Stracił kontakt z rówieśnikami. Stał się zamknięty w sobie, nie potrafił rozmawiać z innymi ludźmi. Siedział w domu i nie miał odwagi pójść do szkoły. Miał problemy ze snem, powracały wspomnienia związane z wypadkiem. Obecnie powód dysponuje orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności.

Przed wypadkiem M. L. cierpiał na liczne schorzenia i problemy zdrowotne: niealkoholowe stłuszczeniowe zapalenie wątroby, przebył cytomegalię i zapalenie opon mózgowych, doznał 30 - procentowego oparzenia powierzchni ciała, co skutkowało licznymi bliznami, miał astmę. Był wielokrotnie hospitalizowany. Do 18 - tego roku życia powód pozostawał pod opieką Centrum (...).

Trauma wypadku i strata osoby bliskiej spowodowała rozwinięcie się u M. L. zespołu stresu postraumatycznego, który objawiał się bezsennością, wycofaniem, spadkiem nastroju, uporczywym rozmyślaniem nad sytuacją. Śmierć dziadka spowodowała naruszenie u powoda podstawowego poczucia bezpieczeństwa. Między powodem a dziadkiem istniała bardzo silna więź emocjonalna, dziadek pełnił wówczas wobec chłopca rolę męskiego autorytetu, był dla niego mentorem, osobą szczególnie bliską.

Doznane na skutek wypadku zaburzenia depresyjno - lękowe mają niekorzystny wpływ na życie powoda. M. L. powinien być objęty pomocą psychologiczną oraz opieką (...) z uwagi na pourazowe zaburzenia o typie lękowo - depresyjnym. U powoda doszło także do wtórnych, niekorzystnych konsekwencji zaburzeń lękowo - depresyjnych, jak ograniczenie życia społecznego i ograniczenie kontaktów społecznych.

Na skutek wypadku w dniu 06.08.2006r. powód przeżył silny wstrząs emocjonalny związany z traumą wypadku samochodowego. U powoda rozwinął się zespół stresu postraumatycznego, który nie był profesjonalnie leczony, co zaowocowało utrwaleniem symptomów takich jak depresja, poczucie winy, bezsenność, obsesyjne myślenie o tragicznym wypadku. Objawy te utrzymują się do dnia dzisiejszego.

U powoda M. L. nie stwierdzono uszczerbku na zdrowiu na skutek przedmiotowego wypadku komunikacyjnego z zakresu neurologii dziecięcej. Występujące obecnie u powoda bóle głowy mają charakter bólów migrenowych, a ich związek z wypadkiem jest wątpliwy i niemożliwy do ustalenia. Nie stwierdzono u powoda uszkodzenia układu nerwowego. W przyszłości mało prawdopodobne jest wystąpienie u powoda komplikacji zdrowotnych związanych z wypadkiem, a związanych z problemem neurologicznym.

W wyniku doznanych w wypadku urazów, sytuacji realnego zagrożenia życia oraz śmierci osoby bliskiej doszło u powoda do wystąpienia ostrej reakcji na stres. Było to jednak zaburzenie krótkotrwałe. Po wypadku nastąpiły u powoda krótkotrwałe ograniczenia w życiu.

Aktualnie stwierdza się u powoda zmiany osobowościowe, które mają jednak wieloczynnikowy, złożony charakter. Składają się na nie m.in. wieloletnie chorowanie, liczne pobyty szpitalne, izolacja ze środowiska rówieśniczego wynikająca z faktu nauczania indywidualnego i hospitalizacji, otyłość, blizny pooparzeniowe, asymetria ciała.

Odczuwane przez M. L. dolegliwości psychiczne pozostają również w związku z wypadkiem komunikacyjnym i śmiercią dziadka, jednak są one tylko jednym z wielu powodów stwierdzonego stanu psychicznego. Nie można określić uszczerbku na zdrowiu powoda wyłącznie wynikającego z wypadku komunikacyjnego, w związku ze śmiercią dziadka i doznany urazem.

U powoda M. L. nie stwierdzono trwałego uszczerbku na zdrowiu z powodów chirurgicznych. Nie stwierdzono także żadnych chirurgicznych ograniczeń powypadkowych. Mało prawdopodobne jest wystąpienie w przyszłości komplikacji zdrowotnych mających związek z obrażeniami odniesionymi w wyniku wypadku komunikacyjnego, gdyż minęło od niego prawie 10 lat.

Brak związku przyczynowego między asymetrią zęba kręgu obrotowego i zapaleniem najądrza. Stwierdzono u powoda pełną ruchomość kręgosłupa w odcinku szyjnym, a nieznaczne dolegliwości bólowe przy maksymalnych rotacjach głowy trudno uznać za konsekwencje zdarzenia z 2006r. Zapalenie najądrza nie miało związku z przedmiotowym wypadkiem komunikacyjnym.

Powstałe w wyniku wypadku z dnia 6 sierpnia 2006 roku obrażenia w postaci wstrząśnienia mózgu i ogólnych potłuczeń nie spowodowały u powoda trwałego uszczerbku na zdrowiu. Stres związany z wypadkiem również nie spowodował trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym M. L..

Trudności związane z nauką występowały u powoda już przed wypadkiem z 2006r. Brak związku między zapaleniem najądrza a urazami doznanymi w wypadku drogowym. Bóle głowy trudno powiązać z następstwami po obrażeniach w wyniku wypadku.

W przyszłości nie mogą wystąpić dolegliwości, które można by wiązać z obrażeniami doznanymi w przedmiotowym wypadku.

Ograniczenia w życiu powoda na skutek doznanych w wypadku obrażeń nie przekroczyły okresu jednego miesiąca.

Większość dolegliwości, na które uskarża się powód nie ma bezpośredniego związku przyczynowego z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 6 sierpnia 2006 roku, a związanych jest z jego dotkliwą historią chorobową również z okresu wcześniejszego. M. L. przebywał częste zapalenia płuc i obturacyjne zapalenia oskrzeli, zapalenia opon mózgowo - rdzeniowych, doznał oparzenia 30% powierzchni ciała, a także stłuszczenia wątroby.

M. L. był bardzo związany z dziadkiem M. M.. Zmarły pełnił dla niego rolę męskiego autorytetu, był z nim najsilniej związany emocjonalnie spośród członków rodziny. Miał z nim stały, niemalże codzienny kontakt. Dziadek opiekował się nim w stanach chorobowych i osłabienia, gdy nie mógł uczęszczać do szkoły, a rodzice byli w pracy. Powód spędzał z dziadkiem także czas wolny - razem chodzili na spacerów nad morze, łowili razem ryby, jeździli na grzyby. Również razem spędzali wakacje. Dziadek wprowadzał go w świat kultury i sztuki, zabierał do kina i muzeum, pomagał w nauce. M. L. był "oczkiem w głowie" dziadka.

Obecnie powód M. L. podjął zatrudnienie jako tester płytek elektronicznych. Pracuje od października 2014 roku. Grób dziadka odwiedza średnio raz w miesiącu. Od roku ma dziewczynę, która mimo jego obniżonej samooceny, jak sam to określił "akceptuje go takim jakim jest". Relacje z dziewczyną układają mu się dobrze.

Od 18-tego roku życia powód chce zrobić prawo jazdy, ale ma barierę, nie potrafi się przełamać. Miewa myśli samobójcze. Czuje się przytłuczony.

M. L. poniósł koszt konsultacji neurologicznej w wysokości 250,00 zł oraz koszt uzyskania dokumentacji medycznej w wysokości 32,75 zł. A. L. poniosła koszt pozyskania dokumentacji medycznej w kwocie 36,20 zł.

W piśmie z dnia 5 maja 2008 r., odebrany przez pozwanego w dniu 7 maja 2008 r. powód M. L. zgłosił szkodę domagając się zapłaty 30.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 kc.

Decyzją z dnia 10 września 2008r. pozwany przyznał powodowie M. L. kwotę 5.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 kc.

W piśmie z dnia 4 grudnia 2008 r., odebrany przez pozwanego w dniu 5 grudnia 2008 r. powód M. L. domagał się zapłaty 45.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 kc.

Powódka A. L. zgłosiła pozwanemu szkodę pismem z dnia 10 listopada 2009r. Pismo zostało odebrane przez pozwanego 12 listopada 2009r. Powódka domagała się zapłaty kwoty 100.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią ojca M. M. na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc.

Odpis pozwu w niniejszej sprawie doręczono pozwanemu 23 listopada 2012 roku.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny na podstawie zeznań powodów, świadków dokumentów i opinii biegłych.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy zważył, że w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie może budzić wątpliwości, że opisana w stanie faktycznym śmierć ojca i dziadka powodów nastąpiła w związku z "ruchem" pojazdu mechanicznego, którym podróżował w dniu 6 sierpnia 2006 r. Z ustaleń Sądu jednoznacznie bowiem wynikało, iż jego zgon nastąpił w wyniku obrażeń, jakich doznał w wypadku komunikacyjnym, jaki miał miejsce w miejscowości B. w dniu 6 sierpnia 2006r. Powyższa okoliczność była w sprawie bezsporna. Nadto, Sąd Okręgowy podkreślił, iż sprawca wypadku L. S. był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w W.. Jakkolwiek pozwany nie kwestionował swej odpowiedzialności jako gwaranta ubezpieczeniowego za wypadek komunikacyjny, to jednak podnosił, że nie może odpowiadać za doznaną przez powodów krzywdę wskutek śmierci, bo nastąpiła ona przed 3 sierpnia 2008 r., czyli przed wejściem w życie nowelizacji art. 446 k.c. W tej sytuacji nie ma zatem w sprawie zastosowania przepis art. 446 § 4 k.c., przewidujący możliwość domagania się przez najbliższego członka rodziny zmarłego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Przepis ten odnosi się bowiem wyłącznie do zdarzeń powstałych po jego wprowadzeniu. Tymczasem do dnia 3 sierpnia 2008 roku, zakres roszczeń przysługujących zmarłemu w wyniku czynu niedozwolonego wyczerpująco regulował art. 446 § 1-3 k.c., który nie przewidywał dochodzenia roszczeń z tego tytułu. Skoro w dacie zdarzenia nie obowiązywał przepis art. 446 § 4 k.c., zezwalający na przyznanie zadośćuczynienia w związku ze śmiercią osoby bliskiej, to nie można było stosować przepisów art. 24 i nast. k.c. Pozwany zarzucał nadto, iż powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu również z uwagi na fakt, że delikt sprawcy skierowany był przeciwko zdrowiu i życiu poszkodowanego, a nie dobru osobistemu powodów. Zatem niewłaściwe jest oparcie żądania zapłaty zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej na przepisie 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Co do żądania zadośćuczynienia na rzecz powoda M. L. w oparciu o przepis 445 § 1 k.c. ponad przyznaną już kwotę w postępowaniu likwidacyjnym w wysokości 5.000,00 zł pozwany wskazał, że przyznana już powodowi przez ubezpieczyciela kwota jest odpowiednia i stanowi ekwiwalent doznanych przez powoda cierpień fizycznych i psychicznych.

Pozwany zanegował nadto zasadność pozostałych objętych pozwem roszczeń jako niepozostających w bezpośrednim związku przyczynowym ze zdarzeniem, a co do żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość wskazał, że brak podstaw do takiego ustalenia, zwłaszcza wobec wprowadzenia regulacji art. 442¹ kc.

Z przepisu art. 822 § 1 k.c. wynika zasada, że zakres odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciela jest determinowany zakresem odpowiedzialności ubezpieczonego - sprawcy wypadku. Stosownie zaś do treści przepisu art. 822 § 4 k.c. uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić odszkodowania bezpośrednio od ubezpieczyciela. Zgodnie zaś z przepisem art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikiem z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania,

o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków. Zgodnie zaś z przepisem art. 9 ust. 2 tej ustawy umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej, o którym mowa w art. 4 pkt 1 i 2, obejmuje również szkody wyrządzone umyślnie lub w wyniku rażącego niedbalstwa ubezpieczającego lub osób, za które ponosi on odpowiedzialność. Umowami takimi są ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów oraz ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego.

Dlatego też Sąd Okręgowy uznał, iż pozwany w zakresie swojej odpowiedzialności cywilnej odpowiada zarówno za odszkodowanie na podstawie art. 444 § 1 k.c., za zapłatę zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 kc oraz za zapłatę zadośćuczynienia dochodzonego przez powodów z tytułu naruszenia ich dóbr osobistych stosownie do przepisu art. 24 § 1 k.c. w związku z art. 448 k.c. w następstwie działania sprawcy wypadku (czynu niedozwolonego).

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż zgodnie z art. 24 § 1 k.c. w razie dokonanego naruszenia dobra osobistego, na zasadach przewidzianych w kodeksie można żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Natomiast przepis art. 448 k.c., wskazuje, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Zgodnie z przepisem 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Jak wynika z tego przepisu katalog wymienionych w nim dóbr osobistych jest otwarty, a ich wyliczenie przykładowe.

W orzecznictwie ukształtował się pogląd, że dobrem osobistym podlegającym ochronie jest także szczególna więź osobista i rodzinna pomiędzy członkami rodziny a zmarłym. Jest to szczególne dobro osobiste wyrażające się przeżyciami o charakterze emocjonalnym i uczuciowym. Wbrew twierdzeniom pozwanego, spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku, IV CSK 307/09). Jednocześnie Sąd Najwyższy podkreślił także, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10).

W świetle powyższego, Sąd Okręgowy uznał, że całkowicie chybiona jest argumentacja strony pozwanej sprowadzająca się do wykazania, jakoby zasadą było, iż odszkodowanie z tytułu szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przysługuje wyłącznie osobom, przeciwko którym czyn ten został skierowany. Skoro jednym czynem może być wyrządzona szkoda wielu osobom, nie można przekreślać odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, o której była wyżej mowa. Dla osób bliskich zmarłemu w wyniku czynu niedozwolonego, ich własną krzywdą jest bowiem zerwanie rodzinnych, emocjonalnych więzi (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 13 lipca 2011 r., sygn. III CZP 32/11).

Co jednak istotne, Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie komentowanego przepisu w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych - należy brać bowiem pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia dóbr osobistych i jej stopień oraz rodzaj naruszonego dobra (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/2005). Ciężar gatunkowy poszczególnych dóbr osobistych nie jest jednakowy i nie wszystkie dobra osobiste zasługują na jednakowy poziom ochrony za pomocą środków o charakterze majątkowym (wyrok SA w Białymstoku z dnia 4 lipca 2008 r., I ACa 278/08). Przyjmuje się, iż podstawową funkcją zadośćuczynienia jest funkcja kompensacyjna, co oznacza, iż przyznana poszkodowanemu kwota powinna stanowić realną wartość ekonomiczną w odniesieniu do doznanej krzywdy. Nie może jednak stanowić źródła wzbogacenia.

Przenosząc przytoczone poglądy orzecznictwa na grunt niniejszej sprawy Sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania, że w odniesieniu do powodów doszło do naruszenia ich dóbr osobistych w postaci więzi osobistej i rodzinnej z odpowiednio ojcem i dziadkiem powodów M. M..

Jeżeli chodzi o więź i stosunek bliskości zmarłego M. M. i jego córki, powódki A. L., relacje łączące ojca i córkę były bardzo bliskie. Zmarły stanowił dla powódki realne wsparcie i pomoc, w tym finansową, ale także poprzez osobiste starania i opiekę na schorowanym wnukiem M. L.. A. L. i M. M. zamieszkiwali bardzo blisko siebie, a przeprowadzka małżonków L. z dziećmi na G. - Ż. motywowana była faktem zamieszkiwania tam rodziców powódki. A. L. i jej ojciec widywali się niemal codziennie, chodzili na wspólne spacer, spędzali razem wolny czas, czasem wakacje, jadali wspólne obiady w niedzielę. Gdy doszło do tragicznego zdarzenia M. M. wraz z synem powódki, a także matką R. M. i M. S. jechali na wspólne wakacje. Wypadek w dniu 6 sierpnia 2006 roku był zdarzeniem nagłym, niespodziewanym. Powódka A. L. w jednej chwili utraciła oparcie, obecność, ale też zwykłą potrzebą i radość przebywania z ojcem.

Sąd Okręgowy wskazał, że mimo iż w chwili orzekania od przedmiotowego wypadku upłynęło niemal 10 lat, to powódka A. L. nadal nie pogodziła się z faktem utraty ojca. Jak wynika w szczególności z przeprowadzonej w toku postępowania opinii sądowej psychiatryczno - psychologicznej dotyczącej powódki, wykazuje ona cechy niezakończony żałoby i doznała uszczerbku na zdrowiu w aspekcie psychologicznym. Mimo że stan emocjonalny powódki powodowany jest innymi jeszcze czynnikami, jak jej choroba, a także problemy ze zdrowiem jej syna M. L., to w znacznej mierze wynika on z utraty ojca M. M. w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 6 sierpnia 2006r.

Na podstawie art. 448 k.c. kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach. Uwzględniając zatem stopień poczucia straty po ojcu, skutki, jakie jego śmierć wywołała w życiu i w psychice powódki, a także okoliczności, w jakich doszło do jego śmierci uznać niewątpliwie należy, iż rozmiar krzywdy jest dotkliwy i uzasadnia wypłatę na rzecz powódki zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych związanych z zerwaniem więzi osobistej z ojcem M. M..

Mając wszystko powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy uznał, żądania powódki A. L. zadośćuczynienia za śmierć ojca M. M. na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. za uzasadnione co do zasady. Sąd pierwszej instancji miał jednak na uwadze, że żądana z tego tytułu kwota 100.000,00 zł jest kwotą nieco zawyżoną. Jakkolwiek bowiem, co wskazano już powyżej, więź emocjonalna i uczuciowa między powódką a jej zmarłym ojcem była szczególnie silna, a utrata jest odczuwalna przez nią do dziś dnia, to Sąd Okręgowy miał na względzie, że w chwili wypadku powódka była już osoba dorosłą, miała własną rodzinę, dom i ustabilizowaną sytuację życiową. Zadośćuczynienie ma być natomiast adekwatne w tym znaczeniu, że nie może ani nie spełnić swej funkcji kompensacyjnej, ani też doprowadzić do wzbogacenia. Dlatego też Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia dla powódki A. L. będzie stanowić kwota 80.000,00 zł. Jakkolwiek przyznana kwota zadośćuczynienia nie wyrówna całej krzywdy moralnej, gdyż w pieniądzu wyrównać się jej nie da, ale w jakiś sposób złagodzi te cierpienia. Kwota ta nie jest nadmiernie wygórowana i odpowiada poczuciu sprawiedliwości.

Z tego względu Sąd Okręgowy na podstawie art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty z tytułu zadośćuczynienia za zerwane więzi z M. M., o czym orzekł w punkcie pierwszym orzeczenia.

Odnośnie żądanych odsetek od zadośćuczynienia Sąd Okręgowy orzekł na mocy art. 481 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Powódka wezwała pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 100.000,00 zł pismem z dnia 10 listopada 2009 r., doręczonym pozwanemu w dniu 12 listopada 2009 r. Pozwany, zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, powinien był spełnić świadczenie w terminie 30 dni. Zatem odsetki od przyznanej na rzecz powódki kwoty zadośćuczynienia za śmierć ojca w wysokości 80.000,00 zł należą się powódce od tej kwoty od daty 13 grudnia 2009 r. (a nie od dnia 12.12.2009r., jak wskazano w żądaniu pozwu) do dnia zapłaty na mocy art. 481 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

W pozostałym zakresie powództwo, na podstawie wskazanych wyżej przepisów, stosowanych a contrario podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w punkcie drugim wyroku.

Aktualne pozostają powyższe rozważania dotyczące zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych jeżeli chodzi o żądanie powoda M. L. zapłaty zadośćuczynienia za śmierć dziadka M. M. w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 6 sierpnia 2006r.

Sąd Okręgowy wskazał, iż więź łącząca dziadka M. M. z wnukiem M. L. była szczególnie bliska. M. M. pełnił dla powoda rolę męskiego autorytetu. Sam powód postrzegał więź łączącą go z dziadkiem jako najbliższą spośród członków rodziny, bliższą nawet niż z ojcem, z którym powód nawiązał ściślejszą relację dopiero po śmierci dziadka. M. M. opiekował się wnukiem w czasie choroby lub gdy nie mógł uczęszczać on do szkoły. Spędzał z nim wówczas, a także w czasie wolnym i podczas wakacji, bardzo dużo czasu. Chodzili razem na spacer, do kina, muzeum, na ryby, prowadzili rozmowy. Dziadek poświęcał powodowi, który był wówczas chłopcem, czas gdy rodzice M. - A. i P. L. pracowali. Gdy zdarzył się wypadek jechał z chłopcem oraz jego babcią i kuzynem na wakacje pod W.. Po wypadku przytomny był jedynie M. L., pierwszy dowiedział się o śmierci dziadka. Było to dla niego szokiem i traumą. Mimo że sposób przeżywania żałoby przez powoda nie odbiegał, w przeciwieństwie do powódki A. L., od standardowej, to jednak śmierć dziadka była jednym z czynników który przyczynił się pogorszenia stanu psychicznego powoda, a obecnie - zmian osobowościowych. Śmierć dziadka spowodowała naruszenie u powoda podstawowego poczucia bezpieczeństwa. Stres i trauma spowodowana utratą dziadka, a także samym udziałem w wypadku wywołały u M. L. załamanie, strach i izolację ze środowiska rówieśniczego, a także ograniczenie aktywności życiowej, brak chęci do życia, niewychodzenie z domu. Zaburzenia te miały jednak charakter krótkotrwały i trwały nie dłużej niż miesiąc. Sąd Okręgowy miał także na względzie, że w chwili wypadku powód był dzieckiem, miał zaledwie 12 lat. Nadto na jego sposób reagowania i odczuwania cierpienia po stracie osoby najbliższej niewątpliwie miał wpływ fakt, że już wcześniej miały w jego życiu miejsce zdarzenia stresogenne i krzywdzące, jak przewlekłe chorowania czy wielokrotne hospitalizacje. To właśnie dziadek stanowił dla niego w tych momentach oparcie, a zatem fakt jego utraty był w ocenie Sądu pierwszej instancji przez powoda tym bardziej odczuwalny.

Mając wszystko powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy uznał, żądanie powoda M. L. zadośćuczynienia za śmierć dziadka M. M. na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. za uzasadnione co do zasady. Sąd Okręgowy miał jednak na uwadze, że żądana z tego tytułu kwota 50.000,00 zł jest kwotą zawyżoną. Jakkolwiek bowiem, co wskazano już powyżej, więź emocjonalna i uczuciowa między powodem a zmarłym dziadkiem była szczególnie silna, a powód uważał zmarłego za najbliższego sobie członka rodziny, to Sąd Okręgowy miał na względzie, że ograniczenia aktywności życiowej powoda z tego powodu nie były długotrwałe, zaś przeżywanie żałoby po stracie dziadka nie odbiegało od standardowego. Sąd pierwszej instancji zważył także, że jakkolwiek powód cierpi obecnie na zaburzenia osobowości, to mają one wieloskładnikowe podłoże, a śmierć dziadka jest tylko jednym z powodów tych zmian. Dlatego też Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia dla powoda M. L. będzie stanowić kwota 25.000,00 zł. Kwota ta nie jest nadmiernie wygórowana i odpowiada poczuciu sprawiedliwości.

Sąd Okręgowy zasądzając taką kwotę zadośćuczynienia kierował się ponadto linią orzeczniczą ukształtowaną w podobnych sprawach. I tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 30 listopada 2012 roku (I ACa 475/12) za zasadną kwotę zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dobra osobistego w postaci zerwania więzi rodzinnej ze zmarłym dziadkiem uznał 30.000,00 zł, w wyroku z dnia 10 czerwca 2015r. (I ACa 1824/14) ten sam Sąd kwotę 15.000,00 zł, zaś w analogicznej sprawie Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 26 lutego 2015 roku (I ACa 797/14) - kwotę 10.000,00 zł. Sąd pierwszej instancji orzekający w niniejszej sprawie, analizując stany faktyczne w przytoczonych wyżej sprawach uznał za zasadne zasądzenie kwoty przewyższające standardowe kwoty w tego typu sprawach na poziomie 15 - 20 tysięcy złotych, uwzględniając że więź łącząca powoda M. L. ze zmarłym dziadkiem M. M. była szczególnie bliska.

Z tego względu Sąd Okręgowy na podstawie art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda M. L. kwotę 25.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty z tytułu zadośćuczynienia za zerwane więzi z M. M., o czym orzekł w punkcie piątym orzeczenia.

Odnośnie żądanych odsetek od zadośćuczynienia Sąd pierwszej instancji orzekł na mocy art. 481 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Powód nie wzywał na etapie przedsądowym pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia za śmierć dziadka, wobec tego Sąd Okręgowy zgodnie z żądaniem pozwu uznał, że termin 30-dniowy liczyć należy od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu w niniejszej sprawie, to jest od dnia 23 listopada 2012r. . Zatem odsetki od przyznanej na rzecz powoda kwoty zadośćuczynienia za śmierć dziadka w wysokości 25.000,00 zł należą się powodowi od tej kwoty od daty 24 grudnia 2012r. do dnia zapłaty na mocy art. 481 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

W pozostałym zakresie powództwo, na podstawie wskazanych wyżej przepisów, stosowanych a contrario podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w punkcie ósmym wyroku.

Odnosząc się do żądania zapłaty zadośćuczynienia na rzecz powoda M. L. Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Natomiast na mocy art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w treści ww. przepisu art. 444 k.c. sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne przyznaje Sąd. Zarówno samo przyznanie zadośćuczynienia jak i jego wysokość zależą od uznania Sądu. W wyroku z dnia 11 lipca 2000 roku (II CKN 1119/98) Sąd Najwyższy wskazał, iż pojęcie krzywdy mieści wszelkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zarówno w sferze cierpień fizycznych, jak i psychicznych. Istotę zadośćuczynienia sprecyzowano również w wyroku Sądu Najwyższego z 3 lutego 2000 roku (I CKN 969/98), wskazując, że zadośćuczynienie nie jest karą, lecz sposobem naprawienia krzywdy ujmowanej jako cierpienie fizyczne oraz psychiczne. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono obejmować również cierpienia, które zapewne wystąpią w przyszłości (prognozy na przyszłość). Przepisy kodeksu nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu jego wysokości. Opierając się zatem na wykładni ukształtowanej przez judykaturę, zgodnie z którą ustalanie wysokości winno odbyć się zgodnie z zasadą umiarkowania, przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy należało mieć na względzie wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. W szczególności uwzględnić należało zatem wiek poszkodowanego, czas trwania oraz rozmiar jego cierpień oraz skutki doznanej szkody (wyrok Sądu Najwyższego z 12 lipca 2002 roku, V CKN 1114/2000).

Mając na uwadze przytoczone poglądy orzecznictwa oraz poczynione ustalenia, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powód doznał krzywdy w związku z wypadkiem z dnia 6 sierpnia 2006 roku. Ustalając wysokość sumy odpowiedniej tytułem zadośćuczynienia Sąd pierwszej instancji analizował całokształt okoliczności sprawy.

Niewątpliwie powód doznał w wyniku przedmiotowego wypadku komunikacyjnego obrażeń ciała w postaci wstrząśnienia mózgu oraz ogólnych potłuczeń takich jak stłuczenie klatki piersiowej po stronie prawej, powłok podbrzusza, krwiaka głowy w okolicy potylicznej, krwiaka podudzia prawego i prawego ramienia, otarcia naskórka na biodrze. Powód był hospitalizowany w dniach 6 - 10 sierpnia 2006r. i został wypisany do domu w stanie ogólnym dobrym. U powoda M. L. nie stwierdzono uszczerbku na zdrowiu na skutek przedmiotowego wypadku komunikacyjnego z zakresu neurologii dziecięcej. Występujące obecnie u powoda bóle głowy mają charakter bólów migrenowych, a ich związek z wypadkiem jest wątpliwy i niemożliwy do ustalenia. Nie stwierdzono u powoda uszkodzenia układu nerwowego. U powoda M. L. nie stwierdzono trwałego uszczerbku na zdrowiu z powodów chirurgicznych. Nie stwierdzono także żadnych chirurgicznych ograniczeń powypadkowych. Brak związku przyczynowego między asymetrią zęba kręgu obrotowego i zapaleniem najądrza. Stwierdzono u powoda pełną

ruchomość kręgosłupa w odcinku szyjnym, a nieznaczne dolegliwości bólowe przy maksymalnych rotacjach głowy trudno uznać za konsekwencje zdarzenia z 2006r. Zapalenie najądrza nie miało związku z przedmiotowym wypadkiem komunikacyjnym. Powstałe w wyniku wypadku z dnia 6 sierpnia 2006 roku obrażenia w postaci wstrząśnienia mózgu i ogólnych potłuczeń nie spowodowały u powoda trwałego uszczerbku na zdrowiu. Nadto Sąd Okręgowy miał na względzie, że większość schorzeń, na które powoływał się w toku postępowania powód M. L., takich jak bóle głowy, zapalenie najądrza czy asymetria zęba kręgu obrotowego nie mają możliwego do ustalenia związku przyczynowego z przedmiotowym wypadkiem, a jako takie nie podlegają kompensacie.

Wypadek spowodował u powoda nie tylko ból fizyczny, ale przede wszystkim duże cierpienie psychiczne na różnych płaszczyznach życia osobistego i społecznego.

W chwili wypadku powód miał zaledwie 12 lat. Już wówczas był dzieckiem schorowanym, wielokrotnie hospitalizowanym, a przebyte wcześniej schorzenia oraz oparzenie ciała, asymetria ciała i otyłość, jak również dotkliwy fakt utraty dziadka w przedmiotowym wypadku w sumie składają się na obecne zaburzenia osobowości M. L.. Wypadek z dnia 6 sierpnia 2006 roku spowodował u powoda przede wszystkim zaburzenia psychiczne, rozwój symptomów depresyjnych i ograniczenie aktywności życiowej. Małoletni powód, którzy już na moment wypadku odczuwał swoiste "pokrzywdzenie" swoją sytuacją życiową doznał na skutek fatalnego w skutek wypadku jeszcze spotęgowania tych uczuć. Jakkolwiek trudno oddzielić i wyodrębnić skutki samego udziału w wypadku ze skutkiem śmiertelnym od śmierci osoby bliskiej w jego wyniku, to stwierdzić należy, że sam udział w wypadku tego rodzaju jest na tyle stresogenny i traumatyczny, że zachwiał on poczuciem bezpieczeństwa małoletniego wówczas chłopca i spowodował u niego cierpienia psychiczne. Jakkolwiek ograniczenia życiowe, jakich doznał powód w wyniku wypadku nie miały charakteru długotrwałego, a do środowiska rówieśniczego i szkoły powrócił on na przełomie października i listopada 2006r., to jednak pośrednio skutki tego wypadku w sferze psychicznej powoda odczuwane są do dnia dzisiejszego, chociaż, o czym już wspomniano, zaburzenia osobowości u powoda mają charakter wieloskładnikowy i nie sposób precyzyjnie ustalić, co potwierdzili biegli w swoich opiniach sporządzonych w toku niniejszego postępowania, jaki udział miał w nich fakt uczestniczenia w wypadku w dnia 6 sierpnia 2006r.

Sąd Okręgowy analizując zakres cierpień psychicznych powoda doznanych w wyniku przedmiotowego wypadku zważył jednak, że obecnie powód podjął pracę, ma środowisko przyjaciół z którymi spędza czas, a także dziewczynę, która akceptuje go takim jakim jest. Jakkolwiek nadal jak twierdzi powód odczuwa on strach przed ludźmi i stroni od kontaktów z obcymi, to jednak zafunkcjonował w grupie ludzi, wśród których się odnajduje. Mimo że nie zdał egzaminu maturalnego, to jednak podjął aktywność zawodową i wydaje się, że zafunkcjonował w społeczeństwie ze swoimi przypadłościami i problemami, także natury psychologicznej czy psychiatrycznej.

W ocenie Sądu pierwszej instancji w kontekście rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy łączna kwota zadośćuczynienia w wysokości 15.000,00 zł będzie adekwatna. Suma ta w ocenie Sądu Okręgowego pozwoli złagodzić jej skutki. Sąd pierwszej instancji jednocześnie miał na uwadze, że powód otrzymał już od pozwanego kwotę 5.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, dlatego też w punkcie szóstym wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda M. L. kwotę 10.000,00 zł.

Sąd Okręgowy wskazał, iż roszczenie w wysokości 45.000,00 zł było nadmiernie wygórowane. Powód nie doznał żadnego trwałego uszczerbku na zdrowiu, jak również brak podstaw by przypuszczać, że tego rodzaju skutki ujawnią się w przyszłości, zwłaszcza że od wypadku upłynął znaczny czas. Natomiast dla zrekomensowania cierpień psychicznych i mając na względzie sytuację osobistą i rodzinną powoda Sąd Okręgowy przyznał mu uzupełniające zadośćuczynienie w kwocie 10.000,00 zł, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił, o czym orzeczono w punkcie ósmym wyroku.

Zgodnie z przepisem art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Sąd Okręgowy zasądził zatem odsetki od dnia 7 czerwca 2008 roku, bowiem zgłoszenie szkody z dnia 5.05.2008r. na pierwotną kwotę 30.000,00 zł zostało odebrane przez

pozwanego 7 maja 2008r., wobec czego termin 30 - dniowy upłynął pozwanemu z dniem 6 czerwca 2008 roku i zasadne jest zasądzenie odsetek od dnia następnego.

Jeżeli chodzi o żądanie odszkodowania przez A. L. w kwocie 36,20 zł, co stanowiło koszt uzyskania dokumentacji medycznej załączonej do pozwu, to Sąd Okręgowy zważył, że odszkodowanie co do powódki nie jest należne i również w tym zakresie oddalił powództwo A. L. w punkcie drugim wyroku. Głównym żądaniem powódki w niniejszej sprawie było zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dobra osobistego, to jest zerwania więzi rodzinnej ze zmarłym ojcem M. M. na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 kc. Natomiast szkoda powódki nie wynikała z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia w rozumieniu art. 444 kc i art. 445 kc, a tylko wówczas naprawienie szkody obejmowałoby wszelkie wyniki z tego powodu koszty, w tym koszt uzyskania dokumentacji medycznej. Dlatego Sąd Okręgowy w tym zakresie oddalił powództwo A. L..

Natomiast w punkcie siódmym wyroku Sąd Okręgowy uwzględnił w całości żądanie zapłaty odszkodowania na rzecz powoda M. L. na podstawie art. 444 § 1 kc. Na kwotę 282,75 zł składa się kwota 250,00 zł za konsultację neurologiczną oraz kwota 32,75 zł za uzyskania dokumentacji medycznej załączonej do pozwu. Odnośnie żądanych odsetek od odszkodowania Sąd Okręgowy orzekł na mocy art. 481 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Powód nie wzywał na etapie przedsądowym pozwanego do zapłaty odszkodowania, wobec tego Sąd pierwszej instancji zgodnie z żądaniem pozwu uznał, że termin 30-dniowy liczyć należy od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu w niniejszej sprawie, to jest od dnia 23 listopada 2012r. Zatem odsetki od przyznanej na rzecz powoda kwoty odszkodowania w wysokości 282,75 zł należą się powodowi od tej kwoty od daty 24 grudnia 2012r. do dnia zapłaty na mocy art. 481 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

W punkcie ósmym wyroku Sąd Okręgowy oddalił powództwo M. L. także co do żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego na rzecz powoda na przyszłość za skutki wypadku, jakie mogą ujawnić się w przyszłości.

Zgodnie z art. 189 kpc powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Jakkolwiek Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu pozwanego, iż wprowadzenie regulacji art. 442¹ kc wyklucza możliwość ustalenia odpowiedzialności na przyszłość za skutki deliktu w trybie art. 189 kpc, to jednak w realiach niniejszej sprawy uznać należy, że powód M. L. nie ma interesu prawnego w takim ustaleniu, co jest obligatoryjną przesłanką dla uwzględnienia powództwo o ustalenie.

Od wypadku z dnia 6 sierpnia 2006 roku upłynęło blisko 10 lat. Uzasadnione jest zatem twierdzenie, że wszelkie skutki przedmiotowego wypadku powinny się już do tej pory ujawnić. Ponadto z opinii biegłych różnych specjalności przeprowadzonych w toku postępowania wynika, że w zasadzie wykluczają oni możliwość wystąpienia jakichkolwiek dalszych skutków wypadku u powoda M. L.. W ocenie biegłego neurologa w przyszłości mało prawdopodobne jest wystąpienie u powoda komplikacji zdrowotnych związanych z wypadkiem, a związanych z problemem neurologicznym. Zdaniem biegłego chirurga mało prawdopodobne jest wystąpienie w przyszłości komplikacji zdrowotnych mających związek z obrażeniami odniesionymi w wyniku wypadku komunikacyjnego. Według biegłego pediatry w przyszłości nie mogą wystąpić dolegliwości, które można by wiązać z obrażeniami doznanyymi w przedmiotowym wypadku.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy oddalił żądanie ustalenia na przyszłość odpowiedzialności pozwanego na rzecz powoda M. L. za skutki wypadku z dnia 6 sierpnia 2006r., które mogłyby ujawnić się w przyszłości.

O kosztach na rzecz powódki A. L. Sąd pierwszej instancji orzekł stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu i dokonał stosunkowego rozdzielenia kosztów. Powódka wygrała proces w około 80 %, bowiem żądała łącznie kwoty 100.036,20 zł, a Sąd Okręgowy zasądził na jej rzecz kwotę 80.000,00 zł. Powódka poniosła koszty części opłaty od pozwu w kwocie 2.000,00 zł oraz uiszczała zaliczkę na koszty opinii biegłych w kwocie 400,00 zł. Koszty zastępstwa procesowego każdej ze stron wyniosły po 3.600,00 zł oraz 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Koszty opinii biegłych dotyczące powódki wyniosły łącznie 1.916,91 zł, z czego 400,00 zł zostało pokryte z zaliczki uiszczanej przez powódkę na koszty opinii biegłego, a w pozostałym zakresie ze Skarbu Państwa.

Sąd pierwszej instancji dokonując stosunkowego rozdzielenia kosztów w punkcie trzecim wyroku zasądził po ostatecznym rozliczeniu od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.186,41 zł tytułem zwrotu kosztów procesu tj. 1.000 zł tytułem opłaty od pozwu (cała opłata od pozwu wynosiła 5.002 zł, a powódka uiściła 2.000 zł, gdyż w pozostałym zakresie była zwolniona od kosztów, 16,62 zł poniesionych kosztów opinii biegłych, gdyż Sąd Okręgowy przyjął, że powódka powinna ponieść koszty opinii (...) zakresie 20% tj. 383,38 zł oraz stosunkowo Sąd Okręgowy rozdzielił koszty zastępstwa procesowego przy stawce wynoszącej 3.600 zł i uwzględnieniu 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W punkcie czwartym wyroku, na podstawie art. 83 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28.07.2005 r. (Dz. Z 2010 r, Nr 90, poz. 594 ze zm.) w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z uwagi na to, że pozwany przegrał spór w 80% Sąd Okręgowy nakazał ściągnąć od pozwanego kwotę 4.518,91 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, to jest pozostały nieuiszczony koszt opinii biegłych dotyczących powódki oraz pozostała nieuiszczona część opłaty od pozwu.

O kosztach powoda M. L. Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c w zw. z art. 102 k.p.c. odstępując od obciążania powoda kosztami procesu, o czym orzeczono w punkcie dziewiątym orzeczenia. Sąd Okręgowy uznał, iż sytuacja rodzinna i materialna powoda, uzasadniająca uprzednio zwolnienie go od kosztów sądowych w znacznej części, a nadto młody wiek i stosunkowo niskie miesięczne dochody przemawiały za odstąpieniem od konieczności pokrycia kosztów w niniejszej sprawie.

W punkcie dziesiątym wyroku, na podstawie art. 83 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28.07.2005 r. (Dz.U. Z 2010 r, Nr 90, poz. 594 ze zm.) w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 3.594,89 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych. Kwota ta stanowi sumę 37 % opłaty od pozwu M. L. (tj. 37% od kwoty 4.765,00 zł - 1.764,00 zł) oraz 37% wynagrodzenia biegłych opiniujących stan zdrowia powoda, to jest kwota 2.330,89 zł, pomniejszone o kwotę 500 zł (zaliczka uiszczona już w toku postępowania przez pozwanego - k. 472). Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację od powyższego wniósł pozwany, zaskarżając wyrok w części tj.:

- 1) zasądzającej od pozwanego na rzecz powódki A. L. roszczenie ponad kwotę 30.000 zł, tj. co do kwoty 50.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty oraz w części zasądzającej odsetki ustawowe od dnia 13 grudnia 2009r. do dnia wyrokowania od orzeczonej kwoty zadośćuczynienia za śmierć ojca,
- 2) zasądzającej od pozwanego na rzecz powoda M. L. roszczenie ponad kwotę 10.000 zł, tj. co do kwoty 15.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty oraz w części zasądzającej odsetki ustawowe od dnia 24 grudnia 2012r. do dnia wyrokowania od orzeczonej kwoty zadośćuczynienia za śmierć dziadka,
- 3) zasądzającej od pozwanego na rzecz powoda M. L. roszczenie w kwocie 10.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę,
- 4) zasądzającej od pozwanego na rzecz powoda M. L. roszczenie ponad kwotę 32,75 zł, tj. co do kwoty 250 zł wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty, tj. w pkt VII wyroku,
- 5) co do kosztów postępowania nałożonych na pozwanego, w pkt III, IV i X wyroku.

Pozwany zarzucił naruszenie przepisu:

- 1) prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozpatrzenia materiału dowodowego w tym opinii biegłych i zeznań powodów, a w konsekwencji przyznanie powodom kwoty zadośćuczynienia w wysokości rażąco zawyżonej w stosunku do rozmiaru doznanej przez nich krzywdy,

2) prawa materialnego, tj. art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że zasądzone na rzecz powodów kwoty zadośćuczynienia za śmierci M. M., tj. 80.000 zł dla A. L. i 25.000 zł dla M. L. są kwotami odpowiednimi, podczas gdy biorąc i pod uwagę okoliczności przedmiotowej sprawy, kwoty te są rażąco wygórowane,

3) prawa materialnego, tj. art. 445 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że zasądzona kwota zadośćuczynienia jest uzasadniona i niewygórowana, podczas gdy biorąc pod uwagę kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, zasadę jego umiarkowanej wysokości oraz brak doznanego przez powoda na skutek wypadku z dnia 6 sierpnia 2006r. uszczerbku na zdrowiu, a także zważywszy na zadośćuczynienie wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego, kwotę tę należy uznać za nienależną,

4) prawa materialnego, tj. art. 444 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że koszt konsultacji neurologicznej powoda objęty jest obowiązkiem zwrotu przez pozwanego, podczas gdy biorąc pod uwagę, iż w realiach przedmiotowej sprawy był to wydatek niecelowy i niezasadny nie powinien podlegać kompensacie przez pozwanego,

5) prawa materialnego, tj. z art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 oraz ust. 2 ustawy o Ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że pozwany zobowiązany jest do zapłaty na rzecz powodów odsetek za opóźnienie od daty wcześniejszej niż data wyrokowania, podczas gdy w związku z tym, że okoliczności mające wpływ na wysokość dochodzonych roszczeń ustalane były w toku procesu i były uzależnione od jego wyniku, odsetki należą się powodowi nie wcześniej niż od daty wyrokowania.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie i oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za drugą instancję oraz ponowne rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za I instancję.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Pozwany zakwestionował; ustalenia faktyczne oraz ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd pierwszej instancji. Prawidłowe postawienie takiego zarzutu wymaga wskazania konkretnego dowodu przeprowadzonego w sprawie, którego zarzut ten dotyczy i podania, w czym skarżący upatruje wadliwą jego ocenę. Zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc stałby się zasadny jedynie wówczas, gdyby rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji było sprzeczne z tymi okolicznościami, które Sąd ten ustalił w toku postępowania, albo gdyby wyprowadził logicznie błędne wnioski z ustalonych okoliczności i wówczas zachodziłby błąd w rozumowaniu, nie zaś w dokonaniu ustaleń. Natomiast błąd w zakresie oceny dowodów ma miejsce wtedy, gdy fakty zostały ustalone bez dostatecznej podstawy, tj. gdy nie są potwierdzone materiałem lub gdy sąd uznał pewne fakty za udowodnione mimo istnienia dostatecznej podstawy w zebranych materiałach dowodowych do zaprezentowania odmiennego stanowiska. W ocenie Sądu Apelacyjnego żadna z wymienionych powyżej postaci naruszeń nie zaistniała w okolicznościach rozpoznawanej sprawy. Skarżący nie wykazał uchybienia podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, doświadczeniu życiowemu i właściwemu kojarzeniu faktów a tylko wówczas mogłoby dojść do uznania tego zarzutu za uzasadniony. Apelujący posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, musiałby wykazać, że Sąd pierwszej instancji rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy, czego na etapie postępowania odwoławczego nie uczynił. Nadto należy wskazać, że w trakcie postępowania pozwany wielokrotnie składał pisma zawierające zastrzeżenia do opinii biegłych oraz wnioski o ich uzupełnienie, które doprowadziły do złożenia przez biegłych opinii uzupełniających, w których ustosunkowali się do zastrzeżeń pozwanego.

Wbrew zarzutowi pozwanego Sąd pierwszej instancji nie oparł się na subiektywnych odczuciach powodów, lecz poczynił ustalenia głównie na podstawie przedstawionych dokumentów, opinii biegłych różnych specjalizacji oraz zeznań świadków. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny niniejszej sprawy, ustalenia te można przyjąć zatem za podstawę orzekania również przez Sąd odwoławczy, bez konieczności ich powtarzania bądź uzupełniania.

Rozpoczynając rozważania poświęcone ustaleniu wysokości zadośćuczynienia, warto zwrócić uwagę na liczne orzeczenia sądów powszechnych, w których podkreśla się, że ingerencja sądu odwoławczego w przyznane powodowi zadośćuczynienie jest możliwa, o ile Sąd orzekający o zadośćuczynieniu w sposób rażący naruszył przyjęte zasady jego ustalania, a więc wtedy, gdy jest nadmiernie wygórowane lub zdecydowanie zbyt niskie. Zarzut zawyżenia lub zaniżenia wysokości zasądanego zadośćuczynienia może być więc uwzględniony tylko w razie wykazania oczywistego naruszenia panujących w orzecznictwie kryteriów przez Sąd (gdyby nie zostały wzięte pod uwagę wszystkie istotne kryteria, wpływające na tę postać kompensaty bądź też gdyby Sąd uczynił jedno z wielu kryteriów, decydujących o wysokości zadośćuczynienia, elementem dominującym), tym bardziej, że w pojęciu „odpowiednia suma zadośćuczynienia” zawarte jest uprawnienie swobodnej oceny sądu, motywowanej dodatkowo niematerialnym - a zatem z natury rzeczy trudnym do precyzyjnego oszacowania wartości - charakterem doznanej krzywdy (por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Łodzi: z dnia 18 lipca 2013 r., I ACa 245/13, LEX nr 1369351; z dnia 19 czerwca 2013 r., I ACa 140/13, LEX nr 1356560; z dnia 12 czerwca 2013 r., I ACa 95/13, LEX nr 1345553 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 czerwca 2013 r., I ACa 253/13, LEX nr 1353605). Sąd Apelacyjny podziela pogląd, że w zależności od rodzaju naruszonego dobra osobistego oraz sposobu jego naruszenia, czynnik szkodzący może oddziaływać na osobę poszkodowanego jednorazowo, albo przez określony czas. W przypadku naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnych, zdarzenie sprawcze, jakim jest śmierć człowieka, ma charakter jednorazowy. Nie oznacza to jednak, że negatywne skutki związane z utratą osoby bliskiej są zamknięte w określonych ramach czasowych i ograniczają się do ujemnych przeżyć na określoną datę, np. śmierci tej osoby. Istotne jest, kiedy krzywda ta, mająca swe źródło w śmierci osoby bliskiej, jest uświadamiana i najbardziej odczuwana, i jak długo taki stan rzeczy trwa.

W ocenie Sądu Odwoławczego nie sposób uznać za pozwanym, iż kwota 80.000 zł przyznana powodce A. L. oraz 25.000 powodowi M. L. tytułem zadośćuczynienia za śmierć M. M. przez Sąd pierwszej instancji, jest kwotą zawyżoną.

Apelujący, w ocenie Sądu odwoławczego, nie wykazał w sposób logiczny i przekonywujący, aby zadośćuczynienie zasądzone przez Sąd pierwszej instancji zostało zawyżone. Przyjąć bowiem należy, że kryteria wpływające na wysokość zadośćuczynienia muszą być zawsze rozważane indywidualnie, w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową, w której się znalazł. Zdaniem Sądu drugiej instancji, Sąd Okręgowy przedstawił wszystkie istotne kryteria, jakie stanowią o przyznaniu zadośćuczynienia, wynikające z treści art. 445 § 1 k.c. i ugruntowanego na jego tle orzecznictwa oraz prawidłowo określił wysokość zadośćuczynienia należnego powódcom. Pozostawiona składowi orzekającemu swoboda w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pozwala uwzględnić indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej w rozpoznawanej sprawie (por. wyrok SN z dnia 19 maja 1998 r., II CKN 756/97). Utrwalony jest pogląd, że celem zadośćuczynienia, jako formy rekompensaty pieniężnej z tytułu doznanych krzywd, jest przede wszystkim złagodzenie doznanych i odczuwanych cierpień. Z tego względu powinno stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość. Z drugiej strony nie może prowadzić ono do "wzbogacenia się" osoby pokrzywdzonej na skutek żądania wygórowanej kwoty zadośćuczynienia w stosunku do doznanych krzywd (por. wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 1980509).

Ustalona przez Sąd Okręgowy wysokość kwoty zadośćuczynienia na rzecz każdego z powodów spełnia powyższe kryteria i uwzględnia indywidualną sytuację każdej z tych osób. Sąd pierwszej instancji trafnie wywiódł, że śmierć M. M. zmieniła diametralnie, nieodwracalnie życie powodów, wpłynęła na ich sytuację osobistą i wywołała długotrwałe cierpienia psychiczne. W przypadku A. L. utrata ojca, jak wskazano w opinii sądowej psychiatryczno – psychologicznej (k. 353 – 359) spowodowała utrzymujące się zakłócenia w sferze emocjonalnej, pod postacią okresowego obniżenia nastroju, zgeneralizowanych lęków, biernej zależności, oczekiwania pomocy od innych osób. Jak wskazała biegła ogólnie ten stan odpowiada zaburzeniom adaptacyjnym o obrazie reakcji lękowo – depresyjnej, który negatywnie

wpływa na jej funkcjonowanie w życiu rodzinnym i osobistym (wycofanie z kontaktów, zależność od pozostałych członków rodziny w codziennym funkcjonowaniu). Biegła oceniła, że w przyszłości mogą wystąpić u powódki komplikacje zarówno w jej stanie psychicznym jak i somatycznym, nadto powódka podlega i może nadal podlegać ograniczeniom aktywności życiowej w wielu aspektach (rodzinnym, społecznym, zawodowym), co związane jest z jej funkcjonowaniem emocjonalnym, zwłaszcza wzmożonym lękiem. Nadto jak wynika z zeznań powódki zmarły ojciec stanowił dla niej wsparcie nie tylko emocjonalne, ale również finansowe, zajmował się także synem powódki (k. 327 – 331), wszystkie te okoliczności wpływały na utratę przez nią poczucia bezpieczeństwa po jego śmierci. Wprawdzie na stan psychiczny powódki wpływa wiele czynników, w tym również stan zdrowia powódki oraz jej syna, lecz jak wskazali biegli w uzupełniającej opinii sądowej psychiatryczno – psychologicznej stan emocjonalny powódki wynika w głównej mierze ze śmierci jej ojca (k. 409 – 410). W przypadku powoda M. L. należy wskazać, że zmarły dziadek był dla niego autorytetem oraz bardzo ważną osobą, spędzał z nim czas i pomagał mu w nauce. M. L. jest osobą schorowaną i to jego dziadek stanowił dla niego oparcie kiedy powód chorował czy też wymagał hospitalizacji. Podobnie jak w przypadku powódki, śmierć M. M. wywołała u powoda utratę poczucia bezpieczeństwa. Nadto powód uczestniczył w wypadku, w którym śmierć poniósł dziadek, mając zaledwie 12 lat, jego młody wiek miał zatem niewątpliwie wpływ na intensywność cierpienia oraz poczucia straty, co również należało mieć na uwadze przyznając zadośćuczynienie.

Przechodząc do oceny kwoty przyznanej tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę należy wskazać, że podstawą żądania zadośćuczynienia jest doznana krzywda niemajątkowa w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi pokrzywdzonego, wynikająca z naruszenia dóbr osobistych wymienionych w przepisie art. 445 (wyrok Sądu Najwyższego z 4 lipca 1969 r., sygn. I PR 178/69, LEX nr 990). Zasądzenie zadośćuczynienia pozostawione jest swobodzie oceny sędziowskiej, co nie oznacza jej dowolności. Na rozmiar krzywdy ma wpływ między innymi: rodzaj, charakter, intensywność i czas trwania cierpienia fizycznych i psychicznych, stopień trwałego kalectwa, rokowania na przyszłość, negatywne zmiany w psychice wywołane chorobą, utrata szans na normalne życie i rozwój zainteresowań, poczucie bezradności i nieprzydatności społecznej. Istotną okolicznością indywidualizującą rozmiar krzywdy jest młody wiek poszkodowanego, bowiem utrata szans na prowadzenie normalnego życia, utrata zdolności do pracy, możliwości realizacji zamierzonych celów, zainteresowań i pasji jest szczególnie dotkliwa dla człowieka młodego, który doznał utraty zdrowia będąc w pełni sił i możliwości. Tak więc doznanie przez poszkodowanego szkody niemajątkowej w postaci uszkodzenia ciała lub doznania rozstroju zdrowia prowadzi z reguły do krzywdy przejawiającej się w cierpieniach fizycznych (ból oraz inne dolegliwości) lub psychicznych w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami fizycznymi lub też innymi następstwami uszkodzenia ciała bądź rozstroju zdrowia. Najczęściej cierpienia fizyczne i psychiczne występują łącznie i nie jest możliwe ich rozdzielenie. Zadośćuczynienie ma na celu dostarczenie osobie poszkodowanej realnej wartości ekonomicznej, równoważąc - w przybliżony sposób - poniesioną przez nią krzywdę (uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNCP 1974/9/145 oraz wyroki z dnia 2 września 1960 r. 3CR 173/60, OSN 1962/1/14, z dnia 15 grudnia 1965 r., II PR 280/65, OSNCP 1966/10/168, z dnia 10 października 1967 r. I CR 224/67, OSNCP 1968/6/107, z dnia 4 czerwca 1968 r. I PR 175/68, OSNCP 1969/2/37, z dnia 19 sierpnia 1980 r. IV CR 283/80, OSNCP 1981/5//81 i z dnia 12 września 2002 r., IV KKN 1266/00, niepubl., z dnia 13 maja 2005r., sygn. I ACa 16/15, LEX nr 1733641, z dnia 6 marca 2014 r., I ACa 878/13, LEX nr 1459067, z dnia 22 czerwca 2005 r., III CK 392/04, LEX nr 177203).

Wbrew zarzutom apelacji Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę w uzasadnieniu wyroku, że powód nie odniósł trwałego uszczerbku na zdrowiu, jak wskazywali w opiniach biegli (k. 530 – 536, 639 – 641, 709 – 716). Krzywda powoda dotyczyła sfery psychicznej. W opinii medycznej z zakresu specjalizacji psychologicznej (k. 530 – 536) biegli wskazali, że w przypadku powoda rozwinął się stres postraumatyczny w postaci bezsenności, wycofania, spadku nastroju, uporczywego rozmyślania nad sytuacją oraz naruszenia poczucia bezpieczeństwa. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala uznać, aby zadośćuczynienie zasądzone w niniejszej sprawie było rażąco wygórowane. Wbrew twierdzeniom pozwanego zawartym w apelacji sposób przeżywania przez powoda żałoby oraz okoliczność, że strach i izolacja oraz ograniczenie aktywności życiowej powoda miały charakter krótkotrwały nie świadczą o tym, że rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji jest niezasadne. Biegli wskazali bowiem, że powód wymaga leczenia psychiatrycznego i terapii psychologicznej. W opinii sądowo – psychiatrycznej (k. 574 – 586) biegli stwierdzili, że u powoda wystąpiła ostra reakcja na stres oraz zmiany osobowościowe, zaś na rozprawie w dniu 10 marca

2015r. (k. 633) biegła psychiatra potwierdziła wystąpienie zmian osobowościowych u powoda. Tak więc krzywda powoda miała charakter długotrwały i wywarła na jego stan psychiczny znaczny wpływ. Zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, wynagradzając powodowi cierpienia fizyczne i psychiczne, ułatwiając jemu przezwyciężenie ujemnych przeżyć. Kwota łącznie 15.000 zł przyznana powodowi tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest w ocenie Sądu Odwoławczego odpowiednia do rodzaju i długotrwałości cierpienia i okoliczności, w których znalazł się powód.

W dalszej kolejności należy wskazać, że niezasadny jest zarzut pozwanego dotyczący błędnego uznania przez Sąd pierwszej instancji, że zwrot kosztów leczenia przysługuje powodowi M. L.. Zgodnie z przepisem art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Kwota 250,00 zł stanowiła koszt konsultacji neurologicznej, powód wykazał jej poniesienie przedstawiając rachunek nr (...), zaś kwota 32,75 zł to koszty pozyskania dokumentacji medycznej wykazane fakturą (k. 244 – 246). Na zasadność roszczenia powoda Sąd pierwszej instancji wskazał w uzasadnieniu, w którym oddalił żądanie powódki o przyznanie odszkodowania na mocy przepisu art. 444 k.c., zaś żądanie powoda uwzględnił. Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił, iż ponieważ powód doznał krzywdy z art. 445 k.c. przysługuje mu roszczenie z art. 444 k.c. Biorąc pod uwagę obrażenia odniesione przez powoda w wypadku, w tym wstrząśnienie mózgu oraz okoliczność, że powód cierpiał na bóle głowy, nie sposób uznać by konsultacja neurologiczna była pozbawiona charakteru niezbędności i celowości.

Pozwany kwestionował terminy, od których powodom należą się odsetki w zakresie orzeczonej kwoty zadośćuczynienia za śmierć M. M., podnosząc iż odsetki powinny być naliczane od daty wyrokowania. Kwestia początkowego terminu naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę ustalonego przez sąd jest w orzecznictwie postrzegana i rozwiązywana niejednolicie. Według pierwszego poglądu, wymagalność roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia podlega ogólnym regułom płynącym z art. 455 k.c. Odsetki ustawowe za opóźnienie przysługują więc wierzycielowi od daty wezwania dłużnika do zapłaty na rzecz poszkodowanego określonej sumy tytułem zadośćuczynienia z uwzględnieniem regulacji szczególnych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 września 1970 r. II PR 257/70, OSNC 1971, Nr 6, poz. 103; z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1114/00, nie publ.; z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, nie publ.). Drugie z prezentowanych w judykaturze stanowisk zakłada, że zadośćuczynienie za krzywdę wymagalne staje się dopiero w dacie wydania przez sąd wyroku określającego jego wysokość, ponieważ dopiero od tego dnia dłużnik pozostaje w opóźnieniu z jego zapłatą (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1997 r. I CKN 361/97, nie publ.; z dnia 20 marca 1998 r., II CKN 650/97, nie publ.; z dnia 4 września 1998 r., II CKN 875/97, nie publ.; z dnia 9 września 1999 r., II CKN 477/98, nie publ.). Stosownie do trzeciego poglądu wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie w jego zapłacie zależy od okoliczności każdego indywidualnie rozpatrywanego przypadku, co oznacza, że datą początkową biegu odsetek ustawowych może być zarówno dzień wyrokowania, jak i dzień poprzedzający datę wydania przez sąd orzeczenia zasądzającego stosowne zadośćuczynienie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03 i z dnia 4 listopada 2008 r., II PK 100/08, OSNP 2010, Nr 10, poz. 108 oraz z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, nie publ.) - vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2014 r., II CSK 595/13, LEX nr 1504837.

Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie podziela ostatni z tych poglądów. I tak, jeżeli powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem odszkodowania z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia. Z charakteru świadczenia w postaci zadośćuczynienia, którego wysokość zależna jest od oceny rozmiaru doznanej krzywdy, ze swej istoty trudno wymiernej i zależnej od szeregu okoliczności związanych z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, wynika, że obowiązek jego niezwłocznego spełnienia powstaje po wezwaniu dłużnika i że od tego momentu należą się odsetki za opóźnienie. Na podstawie art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Co do zasady termin do spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela wynosi 30 dni od

otrzymania zawiadomienia o wypadku. Zobowiązany do zapłaty zadośćuczynienia powinien bowiem spełnić swoje świadczenie na rzecz poszkodowanego niezwłocznie zgodnie z wyżej przedstawionymi regułami, a jeśli tego nie czyni popada w opóźnienie uzasadniające naliczenie odsetek od należnej wierzycielowi sumy. W niniejszej sprawie roszczenia powodów wobec pozwanego stały się zatem wymagalne dopiero z chwilą zgłoszenia, a pozwany pozostawał w zwłoce ze spełnieniem świadczenia, gdy upłynął przewidziany w ogólnych warunkach ubezpieczenia 30 - dniowy termin na przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego. Jak wskazał Sąd pierwszej instancji powódka wezwała pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 100.000,00 zł pismem z dnia 10 listopada 2009 r., doręczonym pozwanemu w dniu 12 listopada 2009r. (k. 131 – 139). Zatem odsetki od przyznanej na rzecz powódki kwoty zadośćuczynienia za śmierć ojca w wysokości 80.000,00 zł należały się powódce od tej kwoty od daty 13 grudnia 2009r. Powód nie wzywał na etapie przedsądowym pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia za śmierć dziadka, wobec tego 30-dniowy liczyć należy od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu w niniejszej sprawie, to jest od dnia 23 listopada 2012r. (k. 321). Zatem odsetki od przyznanej na rzecz powoda kwoty zadośćuczynienia za śmierć dziadka w wysokości 25.000,00 zł należą się powodowi od tej kwoty od daty 24 grudnia 2012r.

Wobec oddalenia zarzutów apelacji co do zasadności zaskarżonego wyroku, nie ma potrzeby modyfikacji rozstrzygnięć Sądu Okręgowego dotyczących kosztów procesu, czego domagał się w apelacji pozwany.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jak w punkcie I wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie II oraz III sentencji wyroku, stosownie do jego wyniku, na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc w zw. z § 2 ust. 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. j. Dz. U. z 2015r., poz. 1804).

SSA Dariusz Janiszewski SSA Mirosław Ożóg SSO del. Barbara Rączka-Sekścińska